

No 33.

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. św. Saturnina M.
Wt. św. Eulalii P. M.
Sr. św. Juliana.
Czw. św. Walentego Kpl.
Piąt. św. Faustyna M.
Sob. św. Julianny P.
Niedz. św. Patrycyusza.

Wschód słońca: godz. 7 m. 28
Zachód słońca: godz. 5 m. 02
Dług. dnia: godz. 9 m. 34

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 8 k. —
Półrocznie „ 4 „ —
Kwartalnie „ 2 „ —
Miesięczn. „ — 68

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 10 kop. —
Półrocznie „ 5 „ —
Kwartalnie „ 2 „ 50
Miesięczn. „ — „ 85

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany.

Poniedziałek, dnia 11 lutego 1907 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke;
w Zgierzu, w spłecie p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1 1/2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 4 — 5-ej po południu.

EUGEN ISSAYE

KRÓL SKRZYPKÓW

gra w SALI KONCERTOWEJ we Wtorek dnia 12 b. m.

Bilety są do nabycia w składzie nut i fortepianów K. M. Szrodera, ul. Piotrkowska № 81. XXXXXXXXXXXXXXX



Szczegóły w afiszach.

188-1-1

Mowa programowa

ALEKSANDRA BABICKIEGO,

kandydata do Dumy państwowej

w streszczeniu.

(Wygłoszona na wczorajszym zebraniu przedwyborczym.)

Obywateli! Spadł na mnie niespodzianie ten wielki zaszczyt, iż polski komitet wyborczy postawił moją kandydaturę na posła. Nie jakoweś zasługi moje, o których tu wspomniano, a do których się nie poczuwam, ani nie zdolności jakoweś szczególne, które przyszłość tylko ocenić może, lecz sprawiły to okoliczności, z winy których lepsi, godniejsi odemnie, kandydatury takiej przyjąć nie mogą. Zdaje sobie dokładnie sprawę, jak trudne, jak ważne miałbym przed sobą zadanie, gdybyście mnie swym obiorom zaszczytli i dlatego właśnie, że oceniam całą tego zadania doniosłość, czuję się w obowiązku stanąć tu przed wami. Nie po to, aby sobie was zjednywać, lecz po to, aby ci, którym komitet mnie poleca, mieli możność ocenienia i wyrobienia sobie o mnie własnego zdania.

Za podstawę poglądów mych na zadania państwowe i na kierunek polityki naszej, służy mi stanowisko patryotyczne i narodowe. Niepożyta jest siła duchowa narodu naszego, nie zdołały go zmordować lata niewoli i próżnemi okazały się usiłowania wynarodowienia nas. Ale sprawa ta nie zesłała jeszcze z porządku dziennego i dlatego musimy przede wszystkim wciąż jeszcze stać na straży i baczyć, aby pierwsze, najdawniejsze nasze zadanie spełnionem było, a jest niem: utrzymanie naszego bytu narodowego.

Nietylko jednak być i trwać, my musimy nadto doskonalić się i rozwijać we własnym kierunku, iść naprzód po naszej rodzinnej drodze. Aby to drugie spełnić zadanie, trzeba nam kraj nasz nieszczęśliwy poddać gruntownej przebudowie. Gdy inne narody, pod opieką swych wła-

snych rządów, szły naprzód, zdobywając owoce cywilizacji i postępu, my staliśmy w miejscu, gorzej, cofaliśmy się, bo one nas wyprzedziły. Nie będę tu odmalowywał wam stanu, w jakim kraj nasz dziś się znajduje, nie będę wyliczał czego mu brak, bo wy to wszyscy dobrze znacie... Aby dopędzić innych, wobec których pozostaliśmy w tyle, mamy przed sobą ogrom pracy.

Przedewszystkiem zaś musimy zacząć od siebie, musimy całe nasze społeczeństwo zdemokratyzować. Wszyscy ludzie są równi i wszystkim równe należą się prawa ludzkie, wszyscy obywatele naszej ojczyzny są równi i równe należą im się prawa obywatelskie. Prawdziwą demokrację społeczeństwa osiągniemy tylko przez najszersze równouprawnienie wszystkich obywateli kraju, bez względu na ich wyznanie, pochodzenie, czy stan. Każdy obywatel w Polsce z całości praw obywatelskich korzystać ma prawo. I nietylko obywatel-polak, bo choć sztandar nasz narodowy i wysoko wznosimy, mimo to prawa mniejszości narodowościowych uszanować winniśmy. Litwini, rusini, starzy synowie tej samej naszej ziemi do tego uszanowania mniejszości narodowych mają zupełne prawo.

Aby jednak to równouprawnienie stało się nie czelem jeno hasłem, ale aby utkwilo głęboko w naszym sercu, potrzebną nam jest kultura, oświata: Potrzeba nam więc przede wszystkim szkół i jeszcze raz szkół. Największe wysiłki jednostek czy stowarzyszeń w drobnej tylko części potrafią zadośćuczynić. Społeczeństwo samo temu nie poddało. Tu musi działać rząd krajowy. On to musi zaprowadzić powszechne przymusowe bezpłatne nauczanie na koszt kraju. Dla każdego dziecka musi się znaleźć miejsce w szkole polskiej; mówię polskiej, bo z funduszy ogólnych krajowych utrzymywane być winny szkoły polskie. W dzielnicach litewskich lub rusińskich winny one być prowadzone w języku tych dzielnic. Bo dziecko w tym języku uczyć się powinno, w jakim go matka mówiła. Są nadto u nas miejscowości, wsie, miasteczka, gminy, części wielkich miast z ludnością niemiecką; te gminy, czy inne jednostki gospodarcze muszą

mieć prawo otwierania dla swych dzieci szkół niemieckich. To im się należy w imię sprawiedliwości społecznej, bo i oni pełnią obowiązki obywatelskie.

Konieczność wykładania w tych szkołach (litewskich, niemieckich czy innych) nauki języka polskiego oni sami uznają dla dobra i pożytku własnego. Po za tem każda jednostka, stowarzyszenie czy związek winny mieć prawo prowadzenia szkół w jakimkolwiek języku, a już nie może być mowy o tem, byśmy komukolwiek nasz język narzucać mieli. Z rusyfikatorów ani z germanizatorów przykładów brać nie będziemy. Naród nasz nigdy nikogo nie uciskał i tylko przez poszanowanie praw mniejszości wytworzyć się mogą warunki zgodnego współżycia z tymi, co swoją odrębność narodową zachować pragną u nas.

Kwestya żydowska, tak wysuwana dziś naprzód, rozwiązuje się w myśl powyższych zasad zupełnie poprostu. Mówiąc o całkowitem, bez wyjątków, równouprawnieniu, tem samem obejmujemy sprawę żydowską wyznaniową. Wyznanie, religia — to rzecz osobista, rzecz sumienia, a jak się nie godzi profanować świątyń wprowadzaniem do nich polityki, tak też z polityką nie można mieszać spraw wyznaniowych. Jeśli wyznania niechrześcijańskie doznały na ziemi naszej krzywd, to nie z ducha polskiego one się poczęły, nie od nas one wyszły. Nasze prawa, nasz kodeks cywilny polski rozróżnił wyznaniowych wśród obywateli nie czynią. To też od lat pięćdziesięciu, gdy żydzi nasi do oświaty garnąc się zaczęli, za język tej oświaty wzięli język polski. I otrzymaliśmy ztąd całe pokolenia zasłużonych sprawie krajowej obywateli, a nawet bohaterów, których nie prócz wyznania od ogółu nie odróżnia. O tych więc oddzielnie mówić nie potrzeba. Wspólna dla ojczyzny praca, równe prawa i obowiązki — oto nasz do nich stosunek, szczerzy, bratni.

Ale w ostatnich czasach powstały w tej sprawie komplikacje. Zbudził się, pośród świeżych zwłaszcza przybyszów, ruch żydowski narodowy, nie wyznaniem, lecz narodowością ich wyodrębniający. Nasz język nie jest im miły, ojczyznę swojej szukają oni daleko za morzem. Na tych znowu, z zasady uszanowania praw mniejszości narodowych nacisku wywierać nie można, bo narodowość, jak religia, jest sprawą uczucia, a gwałcenie go, byłoby gwałceniem wolności osobistej. Tylko niechajże i oni nie narzucają nam swych zasad i swojej kultury, bo przeciwko wrogim sprawie naszej wystąpieniom musielibyśmy stanąć silnie w obronie naszego stanowiska narodowego.

Tak myślę o naszej przyszłej pracy kulturalnej. Lecz nam prócz oświaty potrzebny i chleb, a chleb to sprawa ekonomiczna. W ostatnich czasach walki klas przybrały nader ostry charakter, szczególnie u nas w Łodzi. Dziś naprzykład jesteśmy świadkami zjawiska niesłychanie dla ca-

tego kraju szkodliwego — lokautu kilku wielkich fabryk. Mówię „dla całego kraju“, bo całość, jaką stanowi społeczeństwo, składa się nietylko z jednostek, ale i z grup, odłamów, klas, które wszystkie ściśle z sobą związane, jako części tej wielkiej całości, wzajemnie na siebie oddziałują, wzajemnie się podtrzymują i przez to samo, pomimo sprzecznych interesów, mają interes wspólny, interes istnienia dla dobra całości. Tymczasem nasze różne stronnictwa rozmaicie sprawę tę sądzą. Jedni utrzymują, że walki klas niema, że jej objawy są tylko dziełem agitacji i zamykając na nią oczy, sądzą, że jeśli jest bieda, to ją dobroczynnością załatwić można.

Inni, przeciwnie w tej walce widzą całe zadanie polityki i dążą nie już do wyzwolenia klas pracujących z ucisku kapitału, ale do osiągnięcia dla nich stanowiska uprzywilejowanego, do przewagi robotnika nad fabrykantem. Jedni i drudzy sądzą jednostronnie, bo stoją na stanowiskach interesów klasowych tylko, a zapominają, że tu przede wszystkim interes ogółu, całości należy mieć na względzie. Drogą gwałtownych skoków sprawę załatwić nie można, nagłe przewroty niszczą i podkopują dobrobyt całości, a stąd płyną potem straty nie tylko dla zwyciężonych ale i dla zwycięzców. Żądania poprawy bytu robotnika słuszne są i on je osiągnie niewątpliwie, przy współdziałaniu rządu krajowego.

Zadaniem rządu krajowego być musi w walce tej przychodzić z interwencją, łagodzić jej formy, niedopuszczając do nierównych zapasów słabego z silnym, do wyzyskiwania przewagi jednej strony nad drugą. Dajcie robotnikowi możność walki legalnej, dajcie mu możność zakładania związków, organizowania się, zapewnicie mu starość, ubezpieczenie obowiązkowo od wypadków, zaprowadźcie instytucje rozejmowe, sądy z przedstawicieli robotników i pracodawców złożone, popierajcie dobrobyt robotnika przez zakładanie instytucji współdzielczych, a będziecie mogli nie tylko walkę tę złagodzić, ale i doprowadzić do unormowania stopniowego godzin pracy, choćby do ośmiogodzinnego dnia w taki sposób, że ani interes kapitalisty ani też interes kraju, jako całości, uszczerbku ze zmiany tej nie odniesie. Taką winną być w tej sprawie postawa rządu krajowego i taką też w sprawie rolnej, nad którą tu dłużej zatrzymywać się nie będę, ile że ona was, panowie wyborcy, bezpośrednio nie dotyczy.

Taki pogląd na działania w sprawie ekonomicznych zatargów wypływa z zasady solidarności społecznej, która nakazuje regulować je tak, by niezbędne zmiany osiągnięte były na drodze stopniowego rozwoju, bez gwałtownych przewrotów, bez krzywdy dla całości, dla krajowego dobrobytu.

Jednocześnie rząd krajowy ma obowiązek popierać przemysł, stworzyć warunki sprzyjające jego rozwojowi, dążyć do uchylecia szkodliwych dlań ceł, do usunięcia taryf kolejowych, niesprawiedliwych, stworzonych po to, by naszemu przemysłowi utrudnić konkurencję z wewnątrz guberniami Cesarstwa; słowem roztoczyć rząd winien nad przemysłem troskliwą opiekę, bo od tego również zależy dobrobyt całości, dobrobyt kraju.

Powiedziałem, że czuwać nad tem wszystkim i działać tu musi władza krajowa własna. Własna t. j. miejscowa, nie ta daleka, która naszych potrzeb odrębnych nie zna i nie rozumie, ale władza krajowa autonomiczna. Naród, który ma swoją wielką historję, swoją kulturę, który choć pozabawiony swojej szkoły, sądów, swoich urzędów gospodarczych, pomimo wszystko, co przeszedł, pozostał sobą, jest i żyje, ten naród musi sam o potrzebach swoich stanowić. Dla swego dalszego rozwoju musi on otrzymać byt autonomiczny.

Kiedy zaś w parlamencie petersburskim przychodzi na stół sprawa zapewnienia wolności osobistej jednostce, naród nasz jako odrębna jednostka o swoje odrębne prawa upomnie się musi. Upomni się i otrzyma ją w imię równości i sprawiedliwości. Dla tego też jednocześnie musimy współdziałać temu, by przede wszystkim zabezpieczone były podstawowe prawa obywatelskiej swobody: wolności i nietykalności osobistej, słowa, stowarzyszeń, związków, a kiedy otrzymają je oddzielni obywatele, otrzymają je i oddzielne narodowości, nasza zaś w ich rędzie na pierwszym stół miejscu. Wówczas to rządy, obywatele, wysłacie ludzi na sejm do Warszawy, oiberzecie ich przez głosowanie powszechne, równe bez różnicy płci, a oni tam przystąpią do wielkiej pracy, do naprawy naszego skołatanego gmachu narodowe-

go. A w pracy tej przyświecać im będą dwie gwiazdy. Jedna wskazywać im będzie drogę — to Postęp, druga wskaże im cel — to Ojczyzna.

Niech żyje Ojczyzna i Postęp!

PRZED WYBORAMI.

Komitet wyborczy koncentracyjny zwołał wczoraj w gmachu teatru Wielkiego (Sellina), o godzinie 11 rano zebranie przedwyborcze z udziałem prawyborców wszystkich czterech okręgów cyrkulowych.

Wielka sala teatralna wypełniła się szalenie. Przed gmachem podobno wiele jeszcze osób napróżno wyczekiwało na wpuszczenie do środka. Wśród zebranych, przeszło 4000 osób — przeważną większość stanowili robotnicy i stan średni.

Punktualnie o godz. 11 zebranie zagał inżynier Stanisław Nakielski, wyjaśniając cel wiecu, oraz proponując na przewodniczącego obradom dr. Ludwika Bondy'ego. Wniosek ten przyjęto jednomyślnie. Przewodniczący dr. Bondy zaprosił na asesorów pp. Budzińskiego, Pawlaczka, dr. Likiernika, adw. przys. A. Żelazowskiego, Truskowskiego, Janiszewskiego i Rogowskiego.

Po ukonstytuowaniu się w ten sposób przedyum, pierwszy na trybunę wszedł p. Jan Leśniewski.

W przemowie swojej przypomniał on zebrany warunki ogólne, w jakich toczyła się poprzednia akcja wyborcza. Zaznaczył dalej, w imię jakich hasel przystępujemy dziś do wyborów. Pragnieniem naszym — mówił mówca — jest naród cały złączyć hasłem wolności i autonomii, i poprowadzić do walki o to, bez czego życie nasze jest męczarnią. Wywalczyć winniśmy autonomię Królestwa Polskiego i rozszerzenie swobód.

W roku ubiegłym przedstawicielstwo nasze złożyliśmy w ręce narodowej demokracji, obecnie zaś składamy je w ręce koncentracji narodowej, wytworzonej na gruncie potrzeb ogólnych.

Nie możemy się zgodzić — ciągnął dalej mówca — z programem zjednoczenia postępowego, które dąży, ażeby solidarność Koła polskiego nie istniała. Zjednoczenie to pragnie, aby poseł nasz zasiadł na ławie wspólnie z posłami rosyjskimi.

Tymczasem zadaniem koncentracji narodowej jest, aby poseł nasz, działając solidarnie, szedł ręką w rękę z Kołem polskim w Petersburgu. Zajmie on miejsce w Dumie razem z 36 posłami z Królestwa.

Komitet koncentracyjny — kończył mówca — wybrał kandydata na posła z Łodzi p. Aleksandra Babickiego. Wybór ten padł na człowieka, który będzie działał solidarnie z przedstawicielami Koła polskiego.

Wzywam was tedy, bracia — wołał mówca — abyście składali swoje głosy na wyborców z łona Komitetu koncentracyjnego.

Przemówienie p. Leśniewskiego wywołało gromkie oklaski.

Z kolei zabrał głos kandydat na posła, adw. przys. p. Aleksander Babicki, streszczając swój program. Ponieważ mowę p. Babickiego podaliśmy na pierwszej stronie, przeto w sprawozdaniu ją pomijamy, zaznaczając, że wywarła ona dodatnie wrażenie i przyjęta została gromkimi oklaskami oraz okrzykiem „Niech żyje nasz poseł Aleksander Babicki!“

Z pośród zapisanych do głosu przemawiali następnie pp.: adwokat przysięgły J. Borowski, Stemborowski, robotnik i Wojewódzki, inżynier. P. Borowski w przemówieniu swoim zachęcał, abysmy skupili wszystkie nasze siły, aby z tej zbiorowej akcji wyrósł czyn, któryby rokował jaśniejszą dolę naszą. Poseł nasz, twierdził mówca, stojący na gruncie interesów ludu, działać będzie w imię hasel wolności i postępu.

Robotnik, p. Stemborowski, zwracając się do swoich towarzyszy, nawoływał ich, aby ławą szli do urn wyborczych i jednomyślnie głosowali na takich wyborców, z pośród których wyszedłby następnie poseł proponowany przez Komitet koncentracyjny.

Ostatnim mówcą był inżynier Wojewódzki. Zaznaczył on, że dzisiaj przystępujemy do wyborów z większym, aniżeli poprzednio doświadczeniem. Następnie mówił o stronnictwie wolnościowym; o kandydacie na posła Babickim i jego dotychczasowej działalności na niwie społecznej, podnosząc umysł bystry i sumienie czyste. Zalety

umysłu i charakteru, dowodził mówca, dają rękojmię, że wybrany przez nas kandydat na posła będzie szczerze bronił naszych praw, jak to zaznaczył w programie zakreślonej sobie działalności, uwzględniając potrzeby narodowej demokracji. W imię ogólnych hasel postawiono taką kandydaturę na posła. Przekonani jesteśmy wszyscy, ciągnął dalej — że on godnie odpowie naszym dążeniom, naszym pragnieniom. Stanny więc razem, jak jeden mąż, do urn wyborczych i głosujmy za Babickim!

Przemówienie p. Wojewódzkiego przyjęto burzą oklasków.

Zamykając zebranie, przewodniczący dr. Bondy oznajmił zgromadzonym, że termin wyborów wyznaczono na dzień 18 lutego. Ponieważ do obecnej chwili wielu prawyborców nie zgłosiło się do biur po karty legitymacyjne, nawoływał zgromadzonych, aby spieszyli się dopełnić ten obowiązek obywatelski. Nadmieniał przytem, że komitet koncentracyjny otworzył cztery biura informacyjne, w których udzielane będą wszelkie wskazówki, dotyczące procedury wyborczej oraz, gdzie znajdują gotowe listy kandydatów na wyborców. Biura te znajdują się: przy ulicy Widzewskiej № 26 (dla prawyborców I i II-go okręgu), przy ul. Nawrot № 15 (dla III okręgu) i Piotrkowska № 181 (dla IV okręgu).

Komitet koncentracyjny wydał następującą odezwę:

Obywatele! Dnia 7-go lutego na posiedzeniu Łódzkiego Komitetu wyborczego zjednoczenia stronnictw narodowych, postawiona została kandydatura na posła z naszego miasta — adwokata przysięgłego Aleksandra Babickiego.

Po ustaleniu tej kandydatury, przedstawiciele Demokracji Narodowej, Polskiej Partii Postępowej, bezpartyjni, oraz delegaci partii Konstytucyjno-Liberalnej, ułożyli listy wyborcze, które poniesie macie do urny.

Komitet wyborczy spełni swój obowiązek do końca!

Wyteży wszystkie siły, by ocalić mandat Łódzki dla solidarnego przedstawicielstwa polskiego.

Jeśli opieszałość, lenistwo lub obojętność powstrzyma Was od wykonania obowiązku obywatelskiego, jeden z trzydziestu sześciu posłów Królestwa, poseł miasta Łodzi, nie będzie siedział na ławach polskich, osłabi nasze koło nieliczne, zmniejszy widoki wygranej w walce o prawa nasze, o kulturę naszą.

Obywatele! w imię jedności narodowej powstało Zjednoczenie, niech duch zgody i jedności poprowadzi nas w dniu stanowczym do zwycięstwa!

Nikogo z nas nie może zbraknąć przy urnach wyborczych!

Polska czeka od Was spełnienia obowiązku, i wierzy że go spełnicie godnie!

Obywatele, oto wyborcy Was!

Polski Komitet Wyborczy Łódzki.

Łódź, dnia 9-go lutego 1907 r.

I szy okręg (wyborców 10):

17	Albrecht Jan syn Franciszka, ksiądz.
180	Brzozowski Stanisław, syn Onufrego.
1880	Czarnecki Andrzej syn Tomasza, właściciel sklepu.
1124	Mejer Edward syn Edwarda, wł. domu.
1215	Minkiewicz Franciszek syn Józefa, szewc.
1264	Nebelski Adam syn Teofila, wł. domu.
1330	Patora Joachim syn Marcina, doróżkarz.
1629	Stemborowski Ignacy syn Stanisława, cieśla.
1673	Teclaff Rudolf syn Edwarda, wł. domu.
1857	Zerndt Rudolf syn Ferdynanda, nauczyciel.

II-gi okręg (wyborców 24):

647	Borowski Władysław syn Hipolita, adwokat.
7127	Filipkowski Edward, syn Edwarda, adwokat.
7307	Fridrych Teodor syn Aleksandra, właściciel domu.
2677	Jeszke Robert syn Wilhelma, wł. domu.
3210	Kamiński Walenty syn Jakóba, właściciel domu.
3247	Kapaściński Michał syn Walentego, szewc.

- 3274 Karoff Adolf syn Ludwika, wł. domu.
 3473 Klukow Karol syn Karola, wł. domu.
 3684 Konie Józef syn Leona, kupiec.
 3397 Kuhn Fryderyk syn Wilhelma, nauczyciel.
 3406 Kürbitz Wilhelm syn Karola, wł. domu.
 4584 Lachmanowicz Józef syn Pawła, adw.
 Likiernik Maurycy syn Adolfa, Zawadzka 12.
 4397 Łuba Maryan syn Jana, knpiec.
 5426 Patz Emil syn Karola, urz. banku.
 4681 Reiter Adolf syn Daniela, wł. domu
 Długa № 24.
 6697 Stefanus Edmund syn Augusta, fabrykant.
 6711 Stożkowski Tomasz syn Tomasza, adw.
 7916 Schimmel Franciszek syn Franciszka, kupiec.
 6013 Schweikert Waldemar syn Jana, fabr. Średnia 154.
 6990 Urbanowski Antoni syn Józefa, właściciel domu.
 1231 Wisłocki Jan syn Teofila, lekarz.
 1394 Wścieklica Władysław syn Franciszka, właściciel drukarni.
 7590 Ziegler Rudolf syn Karola, kupiec.
- III-ci okręg (wyborców 21).**
- 117 Ast Karol syn Augusta, fabrykant.
 131 Babicki Aleksander syn Aleksandra, adwokat.
 186 Bartczak Antoni syn Wawrzyńca, rzemieślnik.
 441 Bondy Ludwik syn Leopolda, lekarz.
 5551 Fidler Teodor syn Henryka, wł. domu.
 1108 Gall Rudolf syn Gustawa, właściciel zakładu koszyk.
 1158 Garliński Władysław syn Stanisława, lekarz.
 1518 Gołkontt Jan syn Wincentego, adw.
 1708 Grop Fryderyk syn Fryderyka, nauczyciel.
 1263 Heppen Antoni syn Jana, urz. kolei.
 2743 Kozłowski Karol syn Stanisława, adw.
 3227 Lesniewski Jan syn Edmunda, urzędnik banku.
 3688 Meisner Emanuel syn Emanuela, właściciel domu.
 4165 Ostrowski Kazimierz syn Zygmunta, urzędnik kasy.
 4714 Rząd Antoni syn Marcina, lekarz.
 2148 Sanne Paweł syn Augusta, dyr. banku.
 5405 Triebe Juliusz syn Fryderyka, fabr.
 764 Watten Ignacy syn Adolfa, lekarz.
 824 Wende Karol syn Henryka, majster ślusarski.
 2049 Żelazowski Antoni syn Ferdynanda, adwokat.
 5895 Zirkler Henryk Edward syn Marcina, nauczyciel.
- IV-ty okręg (wyborców 25).**
- 218 Bessert Adolf syn Franciszka, wł. domu.
 179 Böhme Robert syn Edmunda, wł. domu.
 3522 Ceglin Karol syn Fryderyka, wł. domu.
 1148 Dressler Fryderyk syn Chrystiana, wł. domu.
 1184 Jende Karol syn Augusta, kupiec.
 1190 Jerzykowski Franciszek syn Józefa, rzemieślnik.
 1380 Keitich Ludwik syn Jana, fabrykant.
 1748 Krafft Andrzej syn Kazimierza, aptekarz.
 1980 Link Edward syn Jana, urzędnik pryw.
 2042 Lutrasieński Andrzej syn Stanisława, właśc. domu.
 2138 Małachowski Paweł syn Romana, inż.
 2124 Meisner Józef syn Jana, fabrykant.
 2320 Mittelstaedt Edward syn Edwarda, lekarz.
 2378 Morsztynkiewicz Wacław syn Celestyna, fabrykant.
 2415 Nakielski Stanisław syn Oktawiana, inżynier.
 2475 Oberman Gustaw syn Karola, wł. domu.
 2539 Osiecki Teofil syn Mieczysława, lekarz.
 2601 Pelka Jarosław syn Teodora, wł. domu.
 3153 Stark Gustaw syn Felksa, felczer.
 3852 Strauch Adolf syn Ludwika, wł. domu.
 3880 Schule Otto syn Juliusza, kupiec.
 3693 Szybillo Teodor syn Karola, felczer.
 3399 Vogt Mikołaj syn Wojciecha, piekarz.
 587 Wojewódzki Wacław syn Józefa, inż.
 1252 Zalewski Karol syn Karola, urzędnik prywatny.

Biura informacyjne: I-go okręgu, Widzewska № 26; II-go okręgu, ulica Widzewska № 26; III-go okręgu, Nawrot 15, róg Mikołajewskiej; IV-go okręgu, Piotrkowska 181.

Wybory w gubernii piotrkowskiej.

Z kuryi większej własności ziemskiej.

W powiecie łódzkim: Do list wyborczych zapisanych było 102, wybrano 5, b. posła Tadeusza Walickiego, Kazimierza Jakubowskiego, ks. Romana Wisniewskiego, Józefa Borowieckiego i Ignacego Blocha; wszyscy narodowcy.

W powiecie piotrowskim — zapisanych do list wyborczych było 142, głosowało 82, wybrano 7: Felicjana Otockiego, Feliksa Trepka, Józefa Makulskiego, Stanisława Justina, Antoniego Renkiel, ks. Bolesława Wróblewskiego i ks. Wacława Kowalskiego; wszyscy narodowcy.

W powiecie brzezińskim — zapisanych było do list wyborczych 129, głosowało 85, wybrano 3: Ignacego Wilskiego, proboszcza parafii Dmosin ks. Wincentego Gebartowskiego, bezpartyjni i Kwiatkowskiego, narod.

Z kuryi gminnej.

W powiecie piotrkowskim — na 42 mających prawo głosu głosowało 31, wybrani Konstanty Konopacki i Adam Tomicki, narodowcy.

W powiecie będzińskim — zapisanych było do list wyborczych 30, głosowało 28, wybrani: Piotr Kuchta, narodow., Jan Bubel i Franciszek Hetmańczyk, bezpartyjni.

W powiecie noworadomskim — zapisanych do list wyborczych było 34, głosowało 23, wybrani: Franciszek Surmacki, Jan Margasiński i Jan Matyja; wszyscy narodowcy.

W powiecie łódzkim — zapisanych do list wyborczych było 30, głosowało 28, wybrani: Jan Borzuchowski, Walenty Charuba i Jan Grzybowski; wszyscy narodowcy.

W powiecie brzezińskim — zapisanych do list wyborczych było 22 pełnomocników, głosowało 20, wybrani: Antoni Strzelecki, bezpartyjni i Wincenty Ambroziński, narodowcy.

W powiecie częstochowskim — głosowało 42, wybrani: Karol Utrata, Bolesław Kacperkiewicz i Ludwik Bednarski; wszyscy narodowcy.

W powiecie łaskim — zapisanych do list wyborczych było 32, głosowało 30, wybrani: Kazimierzak Marcin, Józef Czajkowski, Marcin Filipczyński; wszyscy narodowcy.

Z kuryi miejskiej.

W Noworadomsku — na 1979 mających prawo głosu, stawiło się 1339, wybrani: inżynier Stefan Warehol i kupiec Majer Rosenbaum, bezpartyjni.

W Sosnowcu — zapisanych było do list wyborczych 5140, głosowało 3674, wybrani: inżynier Michał Lempicki, inżynier Władysław Żukowski, Malkowski, inżynier Edward Peplowski, stolarz Stefan Mrokowski, właściciel domu Roman Skorupa, ślusarz Jan Staniszewski, ks. Antoni Rożek; pierwsi dwaj bezpartyjni, pozostali narodowcy.

W Będzinie — zapisanych do list wyborczych było 5890, głosowało 4731, wybrani: doktor Stefan Królikowski, Jakób Kraszyński, urzęd. drogi żel. Stefan Mazurowski, oficyalista kopalni Teodor Mirecki, oficyalista kopalni Bronisław Moczyński, urzęd. drogi żelaz. Ludomir Nowierski, dr. Józef Paschalis, dr. Zygmunt Podkowiński, dr. Salomon Wancijer; wszyscy postępowcy.

W Zgierzni zapisanych do list wyborczych było 897, głosowało 626, wybrani: dr. Franciszek Gessner, bezpartyjni i fabrykant Ignacy Hordliczka, narodowcy.

W Częstochowie na 8920 mających prawo głosu, stawiło się 6978, wybrani: dr. Władysław Wrześniwski, Stanisław Ostrowski, Gustaw Wolski—postępowcy; Jan Gryzewski, Józef Zagórski, Jan Dreszer, Mieczysław Kokowski i ks. Józef Magot—narodowcy.

W Piotrkowie zapisanych do list wyborczych było 6103, głosowało 4875, wybrani: ks. Julian Brylik, Józef Karbowski, adw. Julian Konopacki—narodowcy; adw. Henryk Wojewódzki, członek Sądu Okręgowego, Jan Cholewicki — bezpartyjni.

Na łódzkim powiatowym zjeździe prawyborców miejskich głosowało 942, wybrani: fabrykant Ludwik Kajzerbrecht, prowizor farmacji Jan Gro-

dek, właściciel browaru Naftal Brumkin. Wszyscy z gminy Radogoszcz.

Przybyli 5 b. m. z różnych miejscowości gubernii piotrkowskiej (oprócz Łodzi) do Piotrkowa na wybory wyborców z kuryi robotniczej pełnomocnicy, zwrócili się do kancelarii gubernatora z żądaniem o zwrot pieniędzy, wydatkowanych na koszty podróży do miasta gubernialnego. Żądanie to natychmiast było spełnione. Robotnikom wypłacono według prawa po 5 kop. za wiorstę, licząc odległość od miasta powiatowego. Od najbliższego miasta Brzezina płacono po 2 rb. 20 kop. w obydwie strony, a od najdalszego — Będzina 7 rb. 50 kop. Wszystkim 104 pełnomocnikom wypłacono 500 rb.

Od Redakcyi.

W czasach, gdy prasa była skrępowana cenzurą przewencyjną, gdy nieliczne instytucje dobroczynne, prześladowane nieraz, wymagały specjalnego poparcia, pisma umieszczały wykazy ofiar, złożonych na rzecz tych instytucyj. Dawniej było to niezbędne.

Obecnie czasy się zmieniły!

Życie społeczne płynie tak szeroką falą, że zbędne jest przez popieranie instytucyj dogadanie ambicyjkom osób, które złożą kilkanaście kopiejek lub stare rzeczy «na dobroczynność».

Kto daje, powinien dawać dla zasady, a nie dla tego, żeby jego nazwisko «figurowało» w piśmie.

To względ moralny!

A teraz nieco «pro domo sua».

Listy ofiar, pokwitowania, podziękowania zajmowałyby tyle miejsca w piśmie, zwłaszcza teraz, gdy liczba instytucyj wzrosła olbrzymio, że umieszczenie ich stanowiłoby poważny uszczerbek dla treści pisma. Ogłoszenie listy drobnych ofiar, nie przynoszących 5-ciu rubli (przypuszczamy fakt bynajmniej nie wyjątkowy) pociąga znaczne koszty dla redakcyi; zecer za składanie wziął 1 rb. 50 kop., a gdzie koszt druku i papieru?

Z powyższych więc względów, nie będziemy ogłaszać ofiar nadesłanych instytucjom, a jedynie do redakcyi, — jako pokwitowanie.

Popierając całemi siłami instytucje dobroczynne, pragniemy zreformować ich działalność!

Powinno się je popierać, nie dla reklamy, lecz z poczucia obowiązku!

Kalendarzyk terminowy.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Świętochay. Jutro Radzyna.

TEATR VICTORIA. Jutro „Zaczarowane koło,” Rydla. Początek o godzinie 8-jej wieczorem.

TEATR WIELKI. Dziś dla głodnych m. Łodzi „Wnuk Tumrego” Wł. Gutowskiego. Początek o godz. 8 wieczorem.

ZEBRANIE TOWARZYSKIE. Dziś w sali Grand-Hotela zebranie towarzyskie na wpisy dla uczuć szkolnej handlowej.

KONCERT. Jutro w sali koncertowej, Działka 18, koncert skrzypka Eugeniusza Issaya. Początek o godz. 8 wieczorem.

ZEBRANIA. Dziś zebranie majstrów powroźniczych, Wólczańska 226, o godz. 3 po poł.

Jutro posiedzenie krawców, Nawrot 38, o godzinie 2 po poł.

KRONIKA.

Komisja szkolna. W zeszły piątek odbyło się w magistracie posiedzenie komisji szkolnej pod przewodnictwem p. Stempowskiego, w zastępstwie prezesa prezydenta miasta i przy współudziale naczelnika łódzkiej dyrekcji naukowej, p. Dorofiejewa.

Rozpatrzone sprawy następujące: Projekt drugiej podkomisji, złożonej z pp. J. Witkowskiego, Cyrklera i Dobranickiego, dotyczący oglądania

wszystkich szkół elementarnych miejskich, zarówno chrześcijańskich jak i żydowskich, został przez komisję szkolną jednomyślnie przyjęty i zaakceptowany.

Postanowiono, aby oględziny szkół dokonywać wspólnie z członkami chrześcijanami i żydami.

Podział 28 szkół chrześcijańskich i 10 żydowskich, w celu ich oględzin, nastąpił w sposób następujący:

Grupa pierwsza (szkoły chrześcijańskie №№ 1, 6, 11, 16, 21 i 28, dwuklasowa żydowska i № 1 żeńska żydowska), do której weszli pp. dr. Rząd, Peters i Bernard Dobranicki.

Grupa druga (szkoły chrześcijańskie №№ 2, 7, 12, 17, 22, żydowskie № 1 męzka i № 2 żeńska), pp. Moskwin, Cyrkler i dr. M. Likiernik.

Grupa trzecia (szkoły chrześcijańskie №№ 3, 8, 13, 18, 23, 27, żydowskie szkoły № 2 męzka i № 3 żeńska), pp. Kazimierz Arkuszewski, J. Triebe i Hirsberg.

Grupa czwarta (szkoły chrześcijańskie №№ 4, 9, 14, 19, 24, żydowskie № 3 męzka i № 4 żeńska), pp. Kroening, J. Witkowski i dr. Józef Konic.

Grupa piąta (szkoły chrześcijańskie №№ 5, 10, 15, 20, 25, żydowskie №№ 5 i 6 żeńskie), pp. W. Hordliczka, Schimmel i Leon Golc.

Sprawa powiększenia pensji nauczycielom, jak również otwarcia 4 nowych szkół, po dwóch nauczycieli w każdej, lub też otwarcia 8 równoległych klas przy istniejących już szkołach, postanowiono dla szczegółowego opracowania projektu powierzyć trzeciej podkomisy, złożonej z pp. r. st. Moskwin, prezesa zjazdu sędziów po koju, d-ra J. Wattena, Franciszka Schimmla, Kazimierza Arkuszewskiego, Leona Golca, Bernarda Dobranickiego i d-ra Maurycego Likiernika.

Uchwalono sporządzić wykaz wszystkich niedoborów podatku szkolnego za ubiegłe trzy lata. Załatwienie tej sprawy powierzono pp. S. Bocheńskiemu i B. Pelletie'owi, urzędnikom magistratu.

Następne posiedzenie komisji wyznaczone zostało na piątek, d. 15 lutego r. b., o godzinie 6 po południu, w sali magistratu.

Uniwersytet ludowy P. M. S. Przypominamy o jutrzejszym wykładzie anatomii i fizjologii (kości i mięśnie) o 7-ej wieczorem, w szkole w Graczyka, Piotrkowska 121.

Komitet obywatelski. Na posiedzeniu Komitetu obywatelskiego w dniu 10 lutego określono normę zapomóg w sposób następujący: Osoby pojedynczo otrzymywać będą po 1 rb. tygodniowo, małżeństwa bezdzietne po rb. 1 kop. 50, rodziny z kilkorgiem dzieci po rb. 2, z ilością dzieci powyżej 8 — rb. 2 kop. 50, o ile dzieci starsze nie pracują samodzielnie.

Wobec narzekań, że komisje miejscowe fabryczne nie uwzględniają w należytej mierze robotników bezpartyjnych, Komitet obywatelski prosi, aby osoby pominięte zwracały się bezpośrednio do delegatów komitetu w godzinach od 12-ej do 2-ej w kancelaryach miejscowych:

- 1) dla fabryk Poznańskiego — Zawadzka 17;
- 2) dla fabryk Scheiblera — Widzewska 175 m. 20;
- 3) dla fabryk Grohmana — Targowa 99, m. 11;
- 4) dla fabryk Steinerta — Piotrkowska 275;
- 5) dla fabryk Bidermana — Franciszkańska 11, m. 141;
- 6) Heinzla i Kunitzera — Poprzeczna 4, m. 2.

Z Liry. Zapowiedziane na wczoraj ogólne zebranie członków stowarzyszenia rzemieślniczo-spiewaczego Lira, nie doszło do skutku, z powodu przybycia małej ilości osób.

Zebranie odbędzie się w drugim terminie dnia 24 b. m. o g. 3 po południu i będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków.

Zabawa taneczna powiodła się zupełnie dobrze; przybyło na nią wiele pań w kostymach polek, cyganek, krakowianek, sióstr miłosierdzia, byli i admirałowie, kucharz i inni.

O północy panie maski zdjęły. Zabawa ochocza trwała do rana.

We wtorek wieczorem o g. 7 odbędzie się zabawa taneczna, urządzona specjalnie dla członkiń i członków rzeczywistych.

W sprawie zebrań wyborczych. Policmajster m. Łodzi, na skutek polecenia general-gubernatora warszawskiego, otrzymał od gubernatora piotrkowskiego odezwę № 27, w sprawie zebrań

komitetów wyborczych, poruszonej niedawno przez komitet wyborczy koncentracyjny.

Odezwa brzmi, jak następuje: „Komunikuję panu, że żadnych stałych komitetów przedwyborczych, złożonych z obywateli, prawo nie przewiduje; wobec tego, zebrania, które były zwoływane w Łodzi pod nazwą koncentracyjnego komitetu wyborczego, powinny być uważane jako zwykłe zebrania prawyborców, mające na celu wymianę zdań, dotyczących wyboru kandydatów na posłów do Dnuy państwowej. Wskutek tego, policmajster miasta, udzielając pozwolenia na tego rodzaju zebrania, obowiązany jest zastosować się ściśle do brzmienia § 81 i 82, tom I, część 2, zbioru praw wydanych 1906 roku.

Podczas zebrań komisji w celu dokonania wyboru wyborców, należy kierować się § 86, 87 i 88 tegoż prawa.

Dla wyjaśnienia zaznaczamy treść wzmiankowanych artykułów:

§ 81 opiewa o czasie i miejscu zebrań; winny być zawiadomione władze policyjne na 24 godzin.

§ 82. Na zebraniu winien być delegowany członek policyi; na żądanie tegoż członka policyi, zebranie może być każdej chwili zamknięte.

§ 83 wyjaśnia, w jakich przypadkach zebranie można zamykać.

§ 87 zawiera przepisy, dotyczące zebrań komisji wyborczych.

Kopię tej odezwy zakomunikowano przewodniczącemu w komitecie koncentracyjnym wyborczym, p. Edwardowi Filipkowskiemu.

Stowarzyszenie pracowników handlowych. W sobotę wieczorem zapowiedziano w lokalu przy ulicy Długiej nr. 45 ogólne zebranie nadzwyczajne członków Stowarzyszenia wzajemnej pomocy pracowników handlowych, w celu dokonania wyboru nowego zarządu na miejsce dotychczasowego, który i n p l e n o złożył swoje mandaty. Ponieważ na zebranie przybyło zaledwie 38 osób, przeto uznano je za niedoszłe do skutku i wyznaczono w drugim terminie, mianowicie za dwa tygodnie, tj. d. 23 b. m.

Bandytyzm. W ubiegłą sobotę, o g. 5½ po poł., do kantoru fabryki przędzy wełnianej Leona Simy, przyszło 4-ch ludzi uzbrojonych w rewolwery. Jeden z nich stanął przy telefonie, aby przeszkodzić połączeniu się z miastem; trzej zaś inni zbliżyli się do znajdujących się tam oficjalistów i, oświadczając, że wiedzą dobrze o przygotowanych na wypłatę dla robotników pieniądzech, zażądali wydania im gotówki.

Wystraszeni buchalterzy otworzyli szuflady, skąd bandyci wyjęli złotą monetę i bankotami 285 rubli, schowali do kieszeni i najspokojniej odeszli. Bandyci nie zauważyli widocznie leżących na ziemi dwóch worków, zawierających srebrną monetą 1,200 rb., lub też sądzili, że to zapakowany towar. Tymczasem większa część gotówki ocalała.

Bandyci, wychodząc, zapowiedzieli, aby nikt nie śmiał wydać się z kantoru w ciągu pół godziny.

Napaś. Wczoraj nad wieczorem do zakładu publicznego przy ulicy Wschodniej № 31 wtargnęło 4-ech bandytów, uzbrojonych w rewolwery. Właściciel był nieobecny. Bandyci zażądali od żony wydania im kilkudziesięciu rubli. Nie otrzymawszy gotówki, dali parę strzałów, nie raniąc nikogo. Zaintervenowana policja wraz z żołnierzami aresztowała jednego bandytę, 23-letniego Bolesława Maja; pozostali zbiegli.

Strzały na ulicy. W ubiegłą sobotę ulica Wodna i Widzewska były widownią krwawych rozpraw. Walka ta odbywała się o godz. 6 wieczorem, w czasie, gdy skończyły się zajęcia w fabrykach.

Jednocześnie niemal strzały dały się słyszeć na ulicy Wodnej i Widzewskiej.

Wyniki tych rozpraw były bardzo smutne, gdyż, jak stwierdzono, padło ofiarą kilka osób. Liczba rannych i zabitych dotychczas nie jest ściśle ustalona. Utrzymują bowiem, że gdy strzały ucichły a napastnicy zbiegli, paru zabitych i rannych towarzysze zabrali dorożkami.

Wzwane Pogotowie ratunkowe znalazło na ulicy Widzewskiej przed domem № 145 tylko jednego zabitego robotnika, 23 letniego Kazimierza Bienkowskiego (zamieszkałego na ul. Fabrycznej № 7); zaś na ul. Wodnej opodal domu № 27 opatrywano 21-letnią Katarzynę Rozbar, która miała

przestrzelone nogi, oraz 25-letniego Janiaka z prze-strzeloną głową i nogami. Rannych Pogotowie odwiozło do szpitala.

Prócz wymienionych osób zabici zostali na ulicy Wodnej 21-letni Józef Wrocławski, z zawodu fryzjer i Antoni Wrocławski, bez określonego zajęcia.

Aresztowanie. W ubiegłą sobotę patrol wojskowy 61 włodzimierskiego pułku piechoty aresztował na ulicy Widzewskiej 39-letniego Józefa Tomesza (zamieszkałego przy ul. Placowej nr. 15) oraz 56-letniego Walentego Sobierajskiego (zamieszkałego przy ul. Widzewskiej nr. 192). Oszadono ich w więzieniu.

Wczoraj, o godz. 9 wieczorem patrol wojskowy aresztował 26-letniego Andrzeja Paczesnego, tkacza fabryki Rychtera (zamieszkałego przy ul. Rządowskiej nr. 6).

Wczoraj patrol wojskowy na ul. św. Emilii róg Widzewskiej aresztował Walentego Antczaka (zamieszkałego przy ul. św. Emilii nr. 52).

Znalezienie trupów. W sobotę po południu, pomiędzy Łaskiem a Zdunską Wolą, na 14-ej wiorście, przejeżdżający zauważyli leżące na drodze zwłoki przyzwoicie ubranych mężczyzny i kobiety. Śmierć, jak następnie stwierdzono, nastąpiła od zadania ran jakimś tępym narzędziem. Twarze zostały tak zeszpecone, iż trudno je poznać. Zbrodnia, jak wskazują ślady, dokonana była w celach rabunku. Przy zabitych nie znaleziono gotówki, ani zegarków: mężczyźnie obcięto serdeczny palec prawej ręki. Widocznie zbrodniarze, nie mogąc zdjąć pierścionka, zdobyli go w ten sposób.

Straż ziemską zameldowała natychmiast o zbrodni władzom prokuratorskim.

Napaś na biuro wyborcze. Wczoraj po południu do lokalu biura wyborczego żydowskiego, przy ul. Piotrkowskiej № 9, od frontu — wpadło kilkunastu młodych żydów. Wynikła awantura. Doszło do bójki pomiędzy obecnymi interesantami a przybyszami. Uległy uszkodzeniu sprzęty, kilkanaście osób zostało poturbowanych. Gdy zawiadomiono, że przybywa policja, uczestnicy napaśu zbiegli.

Przed więzieniem. Wczoraj o godzinie 6-ej wieczorem, żołnierz, stojący na warcie przed oddziałem więzienia przy ulicy Cegielińskiej, zauważył, iż więźniowie rzucają przez okno zwitki papieru. Ponieważ nawoływania żołnierza nie odniosły skutku, dał on ognia. Jedna osoba podobno jest ranna.

Rewizja. Ubiegłej soboty policja wraz z wojskiem dokonała rewizji w fabryce braci Lange, na rogu Andrzeja i Długiej. Trwająca blisko godzinę rewizja nie nie wykryła; nikogo nie aresztowano.

Przejechany na śmierć. Wczoraj o godz. 9 wieczorem, na ul. Zgierskiej, tramwaj najechał na wóz i przejechał na śmierć 30-letniego woźnicę, którego nazwiska dotąd nie ujawniono.

Ogólnemu osłabieniu w ciągu ubiegłych dwóch dni uległo sześć osób płci obojga; z nich jedna odwieziona została do domu na ul. Targowa, dwie do szpitali. Wszystkim doraźnej pomocy udzielił lekarze Pogotowia.

Śmiertelne oparzenie. W sobotę w godzinach przedpołudniowych, w Gazowni na ul. Targowej, robotnik, Leopold Dębski, wpadł przypadkowo do kotła z gorącą wodą i został cały oparzony. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu pomocy na miejscu wypadku, odwioził go do szpitala Czerwonego Krzyża, gdzie w wielkich męczarniach w kilka godzin zmarł.

Ogień. Dziś, o godz. 7 rano I i II oddziały straży ogniowej ochotniczej i straż ogniowa miejska zostały zawezwane na ul. Widzewska pod nr. 46, gdzie na parterze w lewej oficynie palila się bawełna. Ogień ugasił II oddział straży ogniowej ochotniczej, który przybył pierwszy na miejsce wypadku Oddział zaś I i straż miejska, jako zbyt czyste, powróciły do koszar.

Zabójstwo w Tomaszowie. Ubiegłej soboty, o g. 9½ wiecz., jak nam donoszą z Tomaszowa, na ul. Polnej, na szewca Iskierkę napadło dwóch ludzi, którzy wyrzucili rewolwerowymi położyli go trupem na miejscu. Wypadek ten w spokojnym mieście zaniepokoił mieszkańców.

Jak nas informowano, zabójstwa dokonano na tle politycznym. Sprawców zabójstwa nie ujęto.

SZTUKA I PIŚMIENICTWO.

Teatr. We wtorek, t. j. w dniu jutrzejszym dyrekcya wznawia zawsze mile widziane na scenie „Zaczarowane koło,” baśń ludową Rydla, z panią Bissen-Janowska, wyborną w roli Mlynarki.

W próbach „Nitouche,” wodewil z panią Maryą Marjewską w roli Dyonizy i p. Stróżewskim w roli Floridora, oraz wspaniała komedia z życia społeczeństwa rosyjskiego „Dzieci Waniuszyna” Nadziejowa.

Przedstawienie amatorskie. Dziś wieczorem w teatrze Wielkim Sellina grono amatorów pod kierunkiem autora wystawia 4-aktową sztukę „Wnuk Tumrego,” Wł. Gutowskiego.

Dochód przeznaczony dla głodnych m. Łodzi.

Koncert Kaweckiej. Zapowiedziany koncert znanej primadonny warszawskiej Wiktorii Kaweckiej, ściągnął wczoraj do sali Vogla bardzo licznych słuchaczy.

Telegramy

Petersburskiej Agencji Telegraficznej i własne.

Petersburg, 10 lutego. W dniu 9 b. m. rano na moście Kalinkińskim zatrzymano pięciu podejrzanych ludzi uzbrojonych, w ich liczbie 1 przebranego za woźnicę. U jednego z nich znaleziono „białą przepaskę”. Aresztowani odmówili wymienia swych nazwisk. Ustalono, że przygotowali na moście Kalinkińskim napad na kasę lądowej i morskiej komory celnej.

Otoczeni o godz. 9-ej rano przez śledzących ich agentów, młodzi ludzie rozbiegli się szybko. Niektórzy zbiegli oczekującą na nich dorożką.

W trzy godziny później kasyerzy szczęśliwie przewieźli do Banku państwa pół miliona rubli.

Petersburg, 10 lutego. Specjalny urząd do zbadania pretensyj do skarbu, wywołanych przez wojnę japońską, rozpatrzył 1200 pretensyj, głównie Związków robotniczych w Port Arturze. Wydatkowano na zadośćuczynienie pretensjom rb. 130,000. Postanowiono z kredytu czterech milionów rubli, wyznaczonego przez komisję, wydzielić rb. 600,000 na zadośćuczynienie pretensjom charakteru handlowo przemysłowego.

Petersburg, 10 lutego. Członkowie komitetu partji socjalistyczno-ludowej pociągnięci zostali do odpowiedzialności sądowej na mocy art. 51 i 126; pośród nich Annienski, Tan, Lutugin, Muchotin, Petrinzew, Pieszehonow, prof. Siemiewski, Czernołuskij, Sznitnikow i byli posłowie do Dumy państwowej Zabolotnyj i Kriszkow.

Penza, 10 lutego. Zabójca gubernatora jest synem inżyniera Anatola Gittermana. Zabójca przyjechał w dniu 29-ym z m. z Saratowa i zamieszkał w lokalu prywatnym.

Penza, 10 lutego. Sądzą, że zabójstwo gubernatora było aktem zemsty za niedawne odnalezienie siedliaka spiskowców, gdzie znajdowało się laboratorium bomb. Gubernator nie strzegł się

i chodził wszędzie bez opieki. Ciało zabitego przewiezione będzie do Petersburga.

Tyflis, 9 lutego. We wsi Sartaczalach aresztowano więzionego Armanjanca z dwoma towarzyszami, majstrami kolejowymi. Kiedy strzeżli policjant, Armanjanc i jego towarzysz dobyli rewolwerów; ale ich zwięzono. Drugi towarzysz spał w powozie, którym przyjechał z Tyflisu. Aresztowani złożyli sprzeczne zeznania o spotkaniu się z Armanjancem, którego udział w wymuszaniu pieniędzy u rodziców stwierdzono.

Londyn 9 lutego. Z Peterson w New-Jersey telegrafują: Burmistrzowi Korteziemu, który przyczynił się do aresztowania przestępców zagranicznych, posłano machiny piekielne. Po ich otwarciu Kortezi został rozszarpany.

DZIE NNE.

Petersburg, 11 lutego. Ministerjum handlu i przemysłu zatwierdziło ustawę wieczorowych kursów technicznych dla pracujących w charakterze praktykantów w zakładach budowy maszyn Towarzystwa Gerlach i Puls w Warszawie.

Odesa, 11 lutego. Do kantoru młyna Weinsteina, gdzie znajdowało się 40 oficyalistów weszło siedmiu ludzi uzbrojonych w rewolwery i bombę. Zabrawszy rb. 1250 zbiegli.

Tyflis, 11 lutego. Dziesięciu uzbrojonych tatarów na trakcie szuszińskim ograbiło 3 omnibusy. Zabrawszy pieniądze pasażerom pozwolili im jechać dalej.

Nowoczerkask, 11 lutego. Ludzie, uzbrojeni w rewolwery, napadli na milionera Szapoznikowa. Służba odparła napad, straciwszy dwóch w poległych i dwóch rannych.

Homel, 11 lutego. Aresztowano 2 anarchistów, współuczestników rzucenia bomby do mieszkania Merkerta. Znalaziono przy nich list adresowany do kupca Aropkina z żądaniem zapłacenia 600 rb. i 2 brauningami.

Twer, 11 lutego. Wczoraj o godz. 3 po poł. nieznaną czlowiek trzy razy wystrzelił w płuca naczelnika więzienia i zbiegl. Życie rannego w niebezpieczeństwie.

Odesa 11 lutego. Wskutek dużej ilości kry na morzu, komunikacja parostatkami utrudniona.

Nizszy-Nowogród, 11 lutego. Drugą dobę z powodu lodów niema komunikacji.

Ekaterinenburg, 11 lutego. Przy starciu pociągów na stacji Makusz no zabity został urzędnik pocztowy, drugi ma odciętą nogę. Rannych 14.

Tokio, 11 lutego. W izbie deputowanych Hajaszi, odpowiadając na interpelację Macizuki w sprawie zewnętrznej polityki Japonii, na zarzut opieszalosci w rozwiązaniu kwestji traktatu rosyjsko-japońskiego oświadczył:

Termin roczny dla sporządzenia traktatu handlowego i o rybolóstwie niewielki. W wjełu razach porozumienie załatwiane bywa pocztą. W kwestji o odszkodowaniu właścicieli rosyjan na Sachalinie w sumie rubli 1,500,000. Macuki zaznaczył nierozsadek przenoszenia tej sprawy do Haagi wobec niewątpliwego rozwiązania tej kwestji wbrew życzeniom Japonii.

Hajaszi odpowiedział, że kwestja ta będzie uregulowana po porozumieniu się z posłem rosyjskim w Tokio. Co zaś dotyczy rb. 1,500,000 Japonia stanąwszy w szeregu wielkich mocarstw nie poniży się sporem z prywatnymi osobami o roz-

rachunki pieniężne. W kwestji o otwarciu komór celnych w Dalnim Macuki zaznaczył, że Europa, Chiny i Ameryka powątpiewają o szczerości Japonii. Hajaszi odpowiedział, że Rosya zgodziła się na utworzenie komór w Mandżurji północnej i dla tego Japonia utworzy komory w Dalnim lub na granicy Londynu i dowodzi, że powątpiewania w szczerość Japonii są bezpodstawne. Rząd japoński ściśle przestrzega polityki drzwi otwartych. W kwestji o wynagrodzeniu za utrzymanie jeńców rosyjskich Hajaszi oświadczył, iż niema w niej żadnych powikłań. Rachunek Rosji wynosi półtora miliona, rachunek Japonii 1/3 milionów. Ten ostatni zbadają eksperci rosyjscy i sprawa będzie skończoną. Wreszcie Hajaszi kategorycznie opowiada przeciw zarzutom Macizuki, dotyczącym uporeczywie krążących pogłosek o zamiarach zabórczych Japonii, skierowanych przeciw Rosji, Filipinom i Syamu.

Waszyngton, 11 lutego. Urzędownie komunikują, że rokowania z prezydentem Rooseveltem członków kongresu od st. Kalifornia, doprowadziły do zupełnego porozumienia. Po zadawalajacem załatwieniu kwestji szkolnej, Japonia nie ma powodu do skarg.

Paryż, 11 lutego. Stan zdrowia Clemenceau polepszył się. Febra ustala. Jednakże jeszcze przez kilka dni Clemenceau nie będzie wychodził z domu.

Wiedeń, 11 lutego. Wczoraj odbył się duży wiec młodzieży, uczącej się w wyższych zakładach naukowych, z powodu masowych aresztowań studentów rusińskich we Lwowie, dla powzięcia rezolucji. Potępiono działalność rady uniwersytetu lwowskiego i namiestnika Galicji. Zażądano natychmiastowego uwolnienia aresztowanych.

Gielda warszawska.

(Telefonem).

	zat.	ofa	ran.
4% renta państwowa	74 25	73 25	—
5% pożyczka wewnętrzna z 1905 r.	92 50	91 50	—
5% „ „ z 1906 r.	87 40	86 50	—
4% listy ziemskie	81 60	79 60	—
4 1/2% listy ziemskie	89 40	88 60	89 00
4 1/2% listy zastawne m. Warszawy	83 50	82 70	—
5% „ „ „	89 00	88 00	88 60
4 1/2% „ „ „ Łodzi	—	—	—
5% „ „ „	—	—	—
Akcyje Banku „handlowego” w Łodzi	—	—	—
Pożyczka premiowa I-ej emisji	355	347	—
„ „ II-ej emisji	286	278	—
„ „ szlachecka	233	225	—
Lipopy	—	—	97 50
Rodzki	—	—	—
Starachowice	—	—	—
Putiłowskie	—	—	—
Czeki na Berlin	46 57	—	—

Gielda petersburska.

(Tel. wł. „Rozwoju”).

Renta państwowa 73.37 1/2.

DENTYSTKA

Z. Sławińska

Piotrkowska 132

przyjmuje od 10 r. do 6 wiecz.

194-3-1

Niniejszem składamy serdeczne podziękowanie wszystkim czterem oddziałom Straży Ogniowej Ochotniczej, oddziałowi miejskiemu, jak również i Straży ogniowej Tow. Akc. Leonhardt, Woelker i Girbardt za szybki i energiczny ratunek przy pożarze magazynów fabrycznych w dniu 8 b. m.

**Towarzystwo Akcyjne
Leon Allart i S-ka w Łodzi.**

Tabela wygranych.

W 2-ym dniu ciagnienia 1 klasy 188-ej loteryi klasycznej Królestwa Polskiego.

(Tabela nieurzędowa).

Dnia 9-go stycznia 1907 roku.

Rubli **10000** № 1684. Rub. **2000** № 3404. Rub. **1000** № 22151. Rub. **500** № 14130. Rub. **200** №: 7646 23094. Rub. **100** №: 3346 5343 5848 8783 11967 12585 14167 16486 18278 18495 23255 23366. Rub. **50** №: 890 1335 3789 4992 5306 5996 6592 6709 8973 10205 10347 11020 11514 13328 13905 14789 16403 17704 18431 19216 19450 19511 20393 20902 21090 21549 21675 21746 23359.

Rubli **30** №: 19 41 83 244 360 96 416 60 92 627 30 43 54 65 74 794 875 911 19 57 1027 60 61 93 197 200 24 39 82 344 48 59 66 401 6 16 21 27 69 70 509 99 603 19 35 80 778 883 907 40 72 95 2045 75 98 176 80 223 66 309 25 52 476 92 705 13 79 821 63 914 48 79 3008 37 47 50 59 60 83 97 147 241 66 321 95 418 516 98 616

759 74 853 65 914 44 85 87 4022 46 125 21 208 57 325
528 56 57 77 87 91 659 89 722 25 801 26 31 69 901 8 40
80 5006 163 73 214 80 321 38 444 92 500 75 615 69 730
31 890 979 90 2030 101 50 80 258 82 330 97 457 83 524
69 98 632 68 85 792 841 83 7011 47 61 134 224 399 400
65 551 87 615 79 711 20 43 99 865 80 952 66 67 3003 7
26 89 92 119 27 56 64 93 204 12 37 33 58 82 303 26 72
453 78 513 58 95 629 45 59 784 848 63 64 77 80 958 86
9127 28 77 212 45 88 97 350 70 495 570 635 90 749 55
826 27 916 20 66 13028 76 241 47 56 74 91 325 68 484
74 79 84 672 714 50 59 870 86 978 11912 15 21 59 77 183
246 451 77 572 78 89 672 700 8 43 51 90 93 811 53 76
950 12052 86 138 92 307 16 30 46 65 90 97 371 404 43
72 528 87 732 825 31 69 82 947 13016 128 65 204 27 59
64 73 89 352 508 465 75 554 71 96 616 712 33 817 20 43
901 3 14022 24 86 88 97 199 217 317 47 57 67 428 82 92
546 79 94 679 790 868 78 928 37 48 47 49 15185 226 28
387 93 605 756 880 999 15025 84 97 150 218 19 57 62
314 53 413 30 31 49 521 95 661 72 786 812 44 920 98
17035 43 45 92 119 37 215 32 91 494 512 29 96 703 25
48 803 49 910 22 38 59 12083 116 213 32 359 60 411 96
632 33 768 91 806 43 88 946 55 83 19007 16 76 101 59
75 234 37 64 376 93 422 42 57 541 43 50 67 94 605 35

52 72 749 818 33 52 934 75 20015 22 49 76 139 84 201
304 12 13 72 82 448 49 71 83 501 524 66 78 603 27 709
68 811 24 91 918 51 21057 63 347 91 409 45 86 506 30
97 631 34 706 40 71 78 825 42 76 90 939 95 22028 91
97 133 230 81 330 35 434 64 532 46 68 69 600 30 95 715
20 40 44 48 74 803 69 932 62 96 99 23015 44 68 91 116
27 29 35 40 60 68 79 289 90 378 98 478.

Z powodu przypadających imienia

S. † P.

Juliana Micińskiego

odbędzie się za spokój Jego duszy nabożeństwo żałobne w Popielec, d. 13 b. m. o godzinie 8 ej rano w kościele św. Krzyża na które zaprasza pozostała

194

Wdowa.

W sobotę dnia 9 lutego, po długich i ciężkich cierpieniach zmarł nasz były współpracownik

S. † P.

Konstanty SŁOWICKI

inżynier-technolog, przeżywszy lat 47.

Zmarły był naszym długoletnim, dzielnym współpracownikiem, który zacnością swego charakteru zobowiązał nasze serca na zawsze.

Nabożeństwo za spokój duszy zmarłego odbędzie się w Pabianicach, dnia 12-go lutego w kościele Najśw. Maryi Panny o g. 10 rano, wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy o godz. 11.

Zarząd

Tow. Akc. Pabianickiej Fabryki Papieru „Rob. Saenger”.

197

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł d. 9 lutego nasz były kolega, współpracownik i zwierzchnik

S. † P.

KONSTANTY SŁOWICKI

Inżynier-Technolog,

przeżywszy lat 47.

Zmarły był przez długie lata naszym kochanym przyjacielem i kolegą

Pamięć o nim na zawsze pozostanie w sercach naszych.

Urzednicy i majstrowie.

Tow. Akc. Pabianickiej Fabryki Papieru „Rob. Saenger”

Pabjanice, dnia 11 lutego 1907 r.

198

№ 2480

Obwieszczenie.

D Y R E K C Y A

Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

podaje do publicznej wiadomości, że termin zwyczajnego zebrania ogólnego członków Towarzystwa wyznaczony został na dzień (23 lutego) 7 marca 1907 r. o godzinie 4 po południu, w domu Towarzystwa przy ulicy Średniej pod № 427/19.

Na porządek dzienny rzeczono zebrania ogólnego, zapisane zostały następujące przedmioty:

- 1) Sprawozdanie Dyrekcyi za rok finansowy 1905/6.
- 2) Projekt od etatu na rok finansowy 1906/7.
- 3) Wniosek Władz Towarzystwa, co do unormowania kapitału zasobowego do wysokości 2-ch rat obowiązkowych, z odpowiednią zmianą § 51 Ustawy.
- 4) Wniosek Władz Towarzystwa, co do wznowienia udzielania pożyczek w 5% listach zastawnych, niezależnie od 4 1/2%-wych.
- 5) Podanie 23 stowarzyszonych obejmujące 3 wnioski: a) aby pożyczki dodatkowe z przeszacowania mogły być udzielane bez względu na 10 letni okres czasu od daty ostatniej pożyczki (§ 108), b) aby potrącenia z szacunków technicznych nieruchomości 10% wartości przy przyznawaniu pożyczek zostały zaniechane i c) aby akta przystąpienia do Towarzystwa zostały zniesione.
- 6) Wybór jednego Dyrektora w miejsce wychodzącego po 3 letniej kadencji S. Rosenblata.
- 7) Wybór jednego Zastępcy Dyrektora w miejsce wychodzącego, skutkiem losowania L. Zonera.
- 8) Wybór 3-ch członków Komitetu Nadzorczego w miejsce wychodzących po 3-letniej kadencji B. Birenzweiga i E. Tischera i skutkiem losowania K. Klukowa.

Na powyższem zebraniu ogólnem uczestniczyć mogą wszystkie osoby, które otrzymały pożyczki od Towarzystwa i którym służy z prawa możliwość rozporządzania swoim majątkiem.

Sprawozdanie Dyrekcyi za rok ubiegły dostarczone będzie w swoim czasie wszystkim stowarzyszonym, bilety zaś wejścia na zebranie będą rozesłane tym tylko z nich, którzy są wyłącznymi właścicielami nieruchomości.

Nieruchomości, będące we wspólnem posiadaniu dwóch lub kilku osób, mogą być reprezentowane na zebraniu ogólnem przez jedną z nich, po złożeniu plenipotencji od pozostałych i wydaniu biletu wejścia z biura Dyrekcyi.

Prawo głosu za osoby małoletnie i wogóle pozostające pod opieką przysługuje ich opiekunom i kuratorom.

Bez biletu wejścia nikt do sali posiedzeń wpuszczonym być nie może.

Łódź, dnia 9 lutego 1907 r.

193-3-1

Wielka Maskarada na lodzie

we wtorek d. 12 lutego r. b.
Wejście za maskami 25 kop., bez masek 40 kop.
Przejazd 5, Towarzystwo Cyklistów.

195-1

Potrzebującym przy posiadaniu nieco wolnego czasu możemy ofiarować **solidny zarobek.**

Z zapytaniami z dołączeniem dziesięciokopiejkowej marki prosimy zwracać się pod adresem: Niemcy, Steinhausen & Co Karlsruhe (Baden). 1716-10-9

Wielki wybór. Nadszedł świeży transport **kanarków** z gór Hareu pięknie śpiewających w dzień i przy świetle, do nabycia w Hotelu Rzymskim ulica Mikołajowska Nr. 59. H. Breitenstein. 190-2 2

Potrzebne zaraz 2 lub 3 POKOJE

z kuchnią. Wiadomość w administracji „Rozwoju”. 178-d

2-go Marca r. b. rozpocznie się obszerny **KURS**

buchalteryi podwójnej i arytmetyki handlowej.

Kandydatów przyjmuję codziennie od 1-2 i od 7-8 po południu 1913-1

M. STEINHAUER, dyplomowany nauczyciel buchalteryi. WIDZEWSKA 82, front, mieszk. 8. N. B. Urządzam także księgi handlowe, sporządzam bilanse etc. sumiennie i dyskretnie. Poważne referencye.

14 50

kosztuje garnitur marynarkowy z modnego szewiotu. Palta zimowe na wełnianej wacie od rb. 18. Kurtki z wełnianego grubego materiału od rb. 9.50. Spodnie z dobrego kamgaru od rb. 4.75. Kamizelki modne kolorowe od rb. 3.50. Wielki wybór ubrań uczniowskich i dzieciennych po niskich cenach w oddziale męzkim u

EM LA SCHMECHLA,
Łódź, Piotrkowska 98,
Warszawa, Marszałkowska 130

1855-d

Dr S. Kantor

Choroby skórne i weneryczne
ul. Krótka № 4

przyjmuje od 8-2 p. p. 16-9 wiecz.,
panie od 5-6 p. p. 195-71

Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne Dr. St. LEWKOWICZ

Zachodnia № 33
(obok lombardu akcyjnego)
Dla panów od 9-1 i od 6-9, dla dam od 5-6 po poł. W niedziele od 9-1 i od 3-6 po poł. 114/r-05

Dr. S. SZNITKIND

Nawrot Nr. 13
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Przyjmuje od g. 8-1-iej rano, od 5-8 1/2 wiecz. 469-r-15 1/2

Dr. A. Groszlik

powrócił
ul. Zielona № 5,
Choroby skórne, weneryczne i dróg moczowych.

Od 8 1/2-11 1/2 r., 6-8 wiecz., panie 5-6 po południu. W niedziele i święta 9 r. do 1 po poł. 1608-d-83

Dr. H. Szumacher

Choroby weneryczne i skórne
Nawrot Nr. 2.

Przyjmuje od 8-11 i do 6-8 po połud. panie od 5-6 637-r-201

Dr. JELNICKI

ul. Andrzeja 7.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Od 8-10 rano, 5-8 po poł., w niedziele i święta 9-12 rano. 1463-r-108

Dr. Ignacy SILBERSTROM

POŁUDNIOWA № 24 =
Choroby skórne i weneryczne

Przyjmuje: od 8-12 rano; od 5-8 po połud.; Panie: od 4-5 po poł (Kosmetyka) W niedziele do 6-9 w. 1819 30

Dr. IGNATJEW

specjalista chorób uszu, nosa i gardła.

4-30 28 Konstantynowska 11 m. 5. Przyjmuje od 8-9 r. i od 5-8 po poł.

Dr. Feliks Skusiewicz

Choroby skórne i weneryczne
Andrzeja 13.

Przyjmuje rano od 9 do 10 g. i od 4-8 wiecz. W niedziele i święta od g. 10 do 1 po południu. 507-d-356

Osiadłem się w tutejszem mieście jako specjalista chorób skórnych, wenerycznych, płciowych i chorób włosów. Przyjmuję codziennie od 8 do 1 w południe i od 4 do 8 po poł.

Dr. B. Rejt

ulica ŚREDNIA Nr. 5. 149-r-7

Człowiek

młody, zdolny, pracowity, obeznany z czynnościami biurowymi, z kilkoletnią praktyką, pragnie przyjąć miejsce w biurze lub w kantorze w fabryce. Oferty pod „Zdolny” w Adm. „Rozwoju”. 156 d-8

Drobne ogłoszenia.

AAA! Przyjmuje do roboty spódnice, bluzki i ubrania dziecięce. Wykończanie staranne i punktualne. Mikołajowska nr. 35, prawa oficyna, II-gie piętro. 249-3ps-3

AAA. Biuro Nauczycielskie, Kościuszewskie, Przejazd 14 (partar) — rekomenduje nauczycielki, bony różnych narodowości. 213-10-4

A.A. Kantor „Pomoc”, Przejazd 14, poleca wszelką służbę z dobrmi świadectwami. 208-6-5

A) Cechowa szkoła kroju i szycia Roszkowskiej, warszawskiej mistrzyni cechu, Piotrkowska 92. System Vortha; fasonowanie żurnali; patenty; specjalne kursa kroju dziecięcych ubrań, krój berlińskiej akademii. Kursa bielizniarskie. W Warszawie, ul. Złota 3, szkoła kapelusznicza 46-12-12

Bufetowa potrzebna do restauracji drugorzędnej. Wiadomość w administracji „Rozwoju”. 251-5-4

Chłopiec porządny potrzebny do rozwożenia towarów, zaraz. Składowa 13, Mątowski. 279-1

Dwa pokoje z kuchnią i wszelkimi wygodami — oraz pokój pojedynczy, są do wynajęcia od 1 kwietnia. Wiadomość: ul. Zarzewska nr. 65, u gospodarza. 250-3-3

Inteligentna freblanka z 5 klasowem wykształceniem i muzyką poszukuje zajęcia na godziny. Piotrkowska 92 biuro Arlet. 253-3-3

Jest do odebrania duży ples maści brozowej. W. Stadzisz, Długa 152, sklep. 282

Kto odda za rb. 4 miesięcznie pianino. Oferty J. J. 256-3-3

Kesę ogniotrwałą średniej wielkości zaraz kupię. Oferty pod lit. K. T. 195-5-5

Konwersacja niemiecka. Do kompletu teoretyczno-praktycznej nauki języka niemieckiego mogą się przyłączyć 2-3 osoby. Cena 3 rb. miesięcznie. Przyspasiabiam również dzieci do zakładów naukowych ze wszystkich przedmiotów. Wdawska 104. Zalewska. 221-3-3

Kawki szkolne kupię. Oferty z ceną i złożyc w Administracji „Rozwoju” pod lit. P. M. S. 271-3-2

Maszynę bębnową i pierścionkową mało używaną tania sprzedam. Ulica Złota nr. 3 m. 52. 20163s3

Niemka z siedmioklasowem wykształceniem, znająca froblowską metodę, poszukuje zajęcia na kilka godzin dziennie w prywatnym domu. Oferty uprasza się składać w Administracji „Rozwoju” pod L. M. 261-2-2

Obiady prywatne, higieniczne, po 50 kop. Ul. Nawrot 8, Plichtowska. 2128840s36

Ptaki i zwierzęta przyjmuje się do wypożyczenia Andrzeja 11-14. 219-36s3

Potrzebne zdojne panny do bielizny. Długa 20 m. 33. 280-4-1

Potrzebny nauczyciel lub nauczycielka z dokłałą znajomością języka niemieckiego. Ulica Staro-Zarzewska nr. 65 szkoła. 263-3-2

Potrzebny pokój kawalerski dobrze umeblowany od 15 lutego lub później. Oferty dla „Solidnego” w Administracji „Rozwoju”. 268-3-2

Rub. 4000-5000 pożyczki na pierwszy numer hipoteki posiadłości, położonej blisko ul. Piotrkowskiej — poszukuje baz pośredniawa. Oferty pod H. R. w Administracji „Rozwoju”. 271-2-2

Uczeń szkoły handlowej klas wyższych poszukuje korepetycji i przyspasiabia do szkół za umiarkowanym wynagrodzeniem. Uprasza się składać oferty w „Rozwoju” dla Wacł. G. 2130-d-40

Zaginat paszport na imię Leonarda Bonnikowskiego, wydany z gminy Lutomiński. 275-3-2

Zaraz do sprzedania dwie kawiarnie, cukiernia i restauracja drugiego rzędu. Wiadomość Wdawska nr. 129. 277-1

Zakład rymarski wykonywa roboty w fabryce: zakładanie pasów nowych, reperacja starych i sklejanie na dynamo maszyny. Zielony Rynek 1, Olczak. 276

Zdolna krawcowa poszukuje szycia w domach prywatnych. Ulica Orła nr. 5, mieszk. 3 231-3-3

Zaginat paszport na imię Jana Rybickiego, wydany z gminy Rągoszcz 281-3-1

Zaginat bilet wojskowy i paszport na imię Wojciecha Cichary, wydany z gminy Benków. 278-3-1

122-12-7

Rosyjskie Towarzystwo

„Powszechne Towarzystwo Elektryczne”

Oddział Łódzki

NOWO - SPACEROWA 37. NOWO - SPACEROWA 37.

Fabryki w Rydze i Berlinie.

Instalacje oświetlenia elektrycznego i przeniesi siły z przyłączeniem do Elektrowni Łódzkiej lub z własną stacją elektryczną.

Obszerny skład materiałów instalacyjnych.

Projekty i kosztorysy wypracowuje się bezpłatnie.

Telefonu № 43. Telefonu № 43.

KAWIARNIA POLSKA

POLECA

Sniadania po 15 kop. Obiady 30 i 40 k. i Kolacye 15 i 25 k.

W niedziele i czwartki **FLAKI.**

MIKOŁAJEWSKA № 22. 52-4

„REMIZA FENOMEN”

102-10-7 Telefon № 792 (przez W-go K. Zinke).

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej

niniejszem zawiadamia wysyłających ładunki, że na stacji towarowej Łódź Fabryczna zalegają niewykupione przez odbiorców towary, przybyłe w m. listopadzie i grudniu 1906 r. za frachtami: Okulówka 4788 płótno na worki, Fabryka worków; Rewel 23262 kilki solone, I. M. Lesman; Białystok 112255 rękodzielnicze wyroby, M. L. Szpiro; Petersburg tow. 236212 tabaczne wyroby, Br. Szapszal; Petersburg 236522 tabaczne wyroby, Saatezi i Mangubi; Moskwa m. M. K. W. 157490 rękodzielnicze wyroby, A. Efris; Wilkowszki 4297 cukierki, T-wo „Manna”; Moskwa tow. M. Br. 75979 rękodzielnicze wyroby, Br. Długacz; Moskwa tow. M. Br. 74947 rękodzielnicze wyroby, M. N. Wiesielow; Moskwa tow. M. Br. 74478 rękodzielnicze wyroby, R. G. Dobkin; Moskwa tow. M. Br. 74034 cukiernicze wyroby, A. Sju i S-ka; Mińsk 11182 groch, M. Ginzburg; Fellin 15810 rękodzielnicze wyroby, A. Rozenal; Stenden 15646 i 15647 rękodzielnicze wyroby, L. Hercenberg; Ryga tow. 57513, 55871 i 55868 konserwy rybne, L. W. Gegginger; W. Wołoczek 57922 stare kapelusze, M. Krasnikow; Sarańsk 4865 wełniane towary, J. W. Kerbiekow; Krasnaja Dzwina 49879 i 49343 kalosze gumowe, F. Werner; Szlok 5308 i 5189 konserwy rybne, W. Sel; Petersburg tow. 231515 i 235133 tabaczne wyroby, Laferm; Petersburg tow. 232370 tabaczne wyroby, Kolobow i Bobrow; Wilno tow. 265165 wełniane towary, Adelski; Ryga tow. 51989 linoleum, S. P. Klimow; Ryga 53203 wełniane towary, Sz. Gutner; Krzemieniec 12000 koszyki, M. Rojt; Odesa port 81877 wełna, Czarliż Somerwil; Kijów m. P. Z. 15513 rękodzielnicze wyroby, M. G. Magazanik; Kijów m. P. Z. 15616 rękodzielnicze wyroby, Kijos Handl. T-wo; Kijów 157362 tabaczne towary, Salomon Kogen; Berdyczów 51369 sukno, Ch. K. Bielkin; Jelisawetgrad 12410 sukno, Dzierzawiec i Firdel; Woroncowo Gorodiszcze 3592 rękodzielnicze wyroby, Sz. Budianskij; Komarowo 3547 gilzy do papierosów, M. Dubinbaum; Warszawa m. 163606 i 163506 druciane wyroby, Grodziński; warszawa m. 161446 skóry wyprawione, Włodawer; Warszawa m. 161458 skóry wyprawione, Mozes; Warszawa m. 162725 farba, Czarnobroda; Warszawa m. 162556 papier, Szyller; Warszawa m. 162475 skrawki skór, Rozenberg; Krasnojarsk 2285 rękodzielnicze wyroby, T. Saweljew dla Br. Kon; Penza 17450 wełniane towary, N. Łosznow dla A. Rotszylda; Nowoczerkask 420073 wełniane wyroby, Br. Abramow dla N. Hellera; Petrowsk port. 13306 migdały, Adzibekow i Syn; Międzyrzecze 5120 wełniane towary, Edelman; Warszawa Kow. 264756 skórzany towar, M. Krysztal; Warszawa Kow. 263297 lakier, Lebenbam; Opoczno 12860 klamry żelazne, Ch. Rozen; Lublin 34531 rękodzielnicze wyroby, B. Kaabak; Połtawa Ch. M. 2870 rękodzielnicze wyroby, N. Bielajew; Sumy 18371 wełniane towary, I. Kisłyj; Granica



Szkoła prywatna męska i Zakład freblowski

z kursem dla freblanek i bon.

Do zakładu freblowskiego przyjmują się chłopcy i dziewczynki już od lat 3.

Zapis codziennie.

K. Weigelt

ulica Piotrkowska № 145.

27-6-6

H. OTTO i S. PORADOWSKI

Wyłączni Reprezentanci Zjazdu gorzelników na gub. Piotrkowską i Kalliską Łódź — Krótka Nr. 9.

Otwarty został hurtowy i detaliczny

Skład SPIRYTUSU DENATUROWANEGO

oraz artykułów technicznych do zastosowania spirytusu.

Jednocześnie rozpoczęto zapis trwający stale od godz. 9^{1/2} rano do 8 ej wiecz. osób zyczących używać spirytusu, celem wyjednanania dla nich, pozwolenia od władz odnośnych, gdyż wobec ograniczeń od (1) 14 stycznia 1907 r., nikt spirytusu bez pozwolenia nie otrzyma. Upraszamy o spieszne załatwienie tej formalności. 121-1045

W BUSKU

do sprzedania „Willa Wisłica” z obszernym placem, zawierająca 30 pokoi umeblowanych i lokal restauracyjny, położona tuż obok parku zakładu kąpielowego. Obok tegoż parku do sprzedania plac ze studnią mineralną „Milicer”. Wiadomość na miejscu u właściciela Honowskiego 177-3-2

Posiadając doskonale

język francuski

poszukuje lekcyi. Passaż Szulca nr. 4 mieszkania 20. Zostać mnie można od 1-jej do 4-ej po południu. 94-12-8

25 rb. nagrody. Zgubiono portmonek zawierającą pierścień brylantowy i obrączkę ślubną złotą, w tramwaju 1-4 w piątek 1 lutego o godzinie 8 wieczorem. Uprasza się znalazcę o oddanie do Dr. Zofii Garlickiej, Wodny Rynek 11 za powyższą nagrodą. 174-3-3

Kto znajdzie mieszkanie,

składające się z 2 lub 3 pokoi z kuchnią — dostanie za fatygę

100 rubli 3!

Oferty proszę składać w adm. „Rozwoju” pod lit. B.B. 179-5-3

PRZEJAZD 18 róg MIKOŁAJEWSKIEJ

— poleca —
na śluby, spacer, pogrzeby i t. p. swoje eleganckie KARETY i POWOZY, oraz rasowe konie.

PRZEJAZD 18 róg MIKOŁAJEWSKIEJ.

19471 siatka miedziana, Br. Ginsberg; Aleksandrów 75563 lampy, Agentura Celna; Aleksandrów 75511 przedza wełniana, N. Jezierski i S-ka; Warszawa posp. 37540 koła, T-wo „Rezinow M-ry”; Warszawa posp. 38325 cukierki, Fiat; Radom 3115 skóry wyprawione, M. Karsz; Rogów 974 odzież gotowa, I. A. Taszyński; Wilno 92891 książki, Srebrn; Białystok 10837 wełniane towary, J. Litwin; Petersburg pas. 120566 książki, „Trud”; Wilno 107562 książki, „Die Welt”; Petersburg 119462 książki, „Trud”; Petersburg 118999 książki, „Nowy Mir”; Wilno 56425 książki, L. Bytienski; Berestowica 1440 skóry, Sz. Liberman; Petersburg Mik. 319500 książki, „Trud”; Moskwa pas. M. Br. 6717 wino, Ter-Artannow; Białystok 11115 wełniane towary, D. M. Solnicki; Petersburg Mik. 319529 książki, „Znanje”; Stuttgart Haupt b. h. f. 2—100245 marmrowe wyroby, A. Epting dla K. Hässnera; Saratów m. 42708, Morozow; Będzin 19450 rękodzielnicze wyroby, Ryński; Warszawa W. 138965 cerata, Rózewicz i Krynicki; Warszawa 138910 stalówki, K. Wasilewski; Warszawa 137839 skórzany towar, Ch. Markson; Warszawa 137816 cerata, Rózewicz i Krynicki; Warszawa 138790 skóry, Rozenberg; Warszawa 138762 skóry, Gutman; Warszawa 138666 rękodzielnicze wyroby, Z. Morzycki i S-ka; Warszawa 138618 papier pakowy, Dojtlich; Warszawa 137203 skóry wyprawione, Z. Wajnman; Warszawa 139105 dywany, Z. Morzycki i S-ka; Warszawa 138193 rękodzielnicze wyroby, A. Aronson; Warszawa 139017 mydło zwyčajne, M. Glikson; Warszawa 138026 wyroby skórzane, M. Zajdel; Warszawa 135526 szkło i soda, Wl. Rumpel; Warszawa 137770 skóry wyprawione, F. Choskelberg; Warszawa 135792 chmiel prasowany, O. Koszmider; Warszawa 137215 i 137216 tabaczne wyroby, Wl. Muśnicki i S-ka; Warszawa 137118 bawełniane wyroby, Mielnicki; Warszawa 135205 i 135268 skóry, M. Rezenberg; Warszawa 135288 machorka, T. Brin; Warszawa 136693 blaszane wyroby, Brauman, Cwirko i S-ka; Warszawa 137641 haki żelazne, W. Erickson i S-ka; Włocławek 21585 koszyki, Fuks; Noworadomsk; 24756 farba, Grossman; Myszków 3736 stara wata, I. Henigsberg; Noworadomsk 24971 rękodzielnicze wyroby, Rejehman; Częstochowa 90230 płótno na worki, „Warta”; Koluszki łódzkie 495 bawełniane wyroby z pierwotnego frachtu Łódź-Sławiański 135182 z dnia 16/XI 1906 r.; Białystok 10970 wełniane towary, D. M. Solnicki; Wilno 54813 wełniane towary, Borysow.

Na stacji Łódź-Chojny: Sosnowiec 31392 rury żelazne, T-wo Akc. Sosnow. fabr. rur.; Opoczno 11147 glina ogniotrwała, Fuks; Opoczno 11698 glina ogniotrwała, Fuks dla J. Krauzego; Zawiercie 27171 esencja octowa, Rappoport i Leskiewicz.

Jeżeli wyżej wyszczególnione towary nie będą przez odbiorców przyjęte w terminie 3 miesięcznym od dnia niniejszego ogłoszenia, to takowe będą sprzedane z głosnej licytacji na zasadzie § 40 i 90 Ogólnej Ustawy Rosyjskich dróg żelaznych. 169-3-3